

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Robert Hałabis

Protokolant: sekr. sąd. Ewa Wolniak

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa D. W. (1) i A. W.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę

I. **zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. W. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 110.000,00 zł (sto dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2010 r. do dnia zapłaty;**

II. **zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki D. W. (1) tytułem odszkodowania kwotę 90.000,00 zł (dziewięćdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;**

III. **zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 110.000,00 zł (sto dziesięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2010 r. do dnia zapłaty;**

IV. **zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda A. W. tytułem odszkodowania kwotę 54.500,00 zł (pięćdziesiąt cztery tysiące pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 23 listopada 2013 r. do dnia zapłaty;**

V. **oddala powództwo w pozostałej części;**

VI. **znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu;**

VII. **nakazuje ściągnięcie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 18.630,31 zł (osiemnaście tysięcy sześćset trzydzieści złotych trzydzieści jeden groszy) tytułem niewiszczonej części kosztów procesu;**

VIII. **przejmuje w pozostałej części na rachunek Skarbu Państwa niewiszczoną część opłat sądowych i wydatków, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić.**

IC 776/11

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 19 września 2011 r. powodowie D. W. (1) i A. W. wniesli o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. łącznie kwoty 660.000,00 zł, w tym kwoty:

- 1) 90.000,00 zł tytułem odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej D. W. (1) w związku ze śmiercią syna D. W. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2010 r. do dnia zapłaty;
- 2) 240.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę D. W. (1) w związku ze śmiercią syna D. W. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2010 r. do dnia zapłaty;
- 3) 90.000,00 zł tytułem odszkodowania z uwagi na znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej A. W. w związku ze śmiercią syna D. W. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2010 r. do dnia zapłaty;
- 4) 240.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę A. W. w związku ze śmiercią syna D. W. (2) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 października 2010 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w wyniku wypadku drogowego z dnia 8 lipca 2010 r. śmierć poniósł syn powodów – D. W. (2). Sprawcą wypadku był kierowca samochodu marki I. – T. S., który wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w pojazd kierowany przez D. W. (2). D. W. (2) był jedyną bliską dla powodów osobą, gdyż jego starszy brat zmarł nagle w wieku 25 lat. Z uwagi na fakt, że powodowie dotkliwie przeżyli śmierć ich starszego syna, D. W. (2) starał się im wynagrodzić krzywdę swoją obecnością i pomocą w codziennych sprawach, wykonywał wszelkie prace remontowe, woził powodów do lekarzy, na wycieczki, robił zakupy, uczestniczył w comiesięcznych wydatkach w sposób znacznie przekraczający jego udział w kosztach utrzymania. Sytuacja życiowa powodów po śmierci ich drugiego (jedynego) syna uległa znacznemu pogorszeniu, co przejawia się w utracie wsparcia i pomocy w szeregu rozmaitych sytuacjach życiowych. Powodowie liczyli na pomoc syna także w przyszłości, na wypadek pogorszenia stanu ich zdrowia, czy nieporadności związanej ze starością. Zaistniały wypadek wywołał olbrzymi wstrząs w życiu powodów. Oprócz wsparcia finansowego, którego dostarczał im syn, pozbawieni zostali codziennej obecności syna, czują się bezradni i samotni, spadła ich aktywność życiowa, stali się apatyczni i zrezygnowani, co w połączeniu z pogłębiającymi się schorzeniami wpływa destrukcyjnie na codzienne ich funkcjonowanie (pozew wraz z uzasadnieniem – k. 2-8).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Towarzystwo (...)

Spółka Akcyjna z (...) w W. nie uznała powództwa i wniosła o jego oddalenie w całości.

W uzasadnieniu wyjaśniono, że w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego w związku ze zgłoszeniem przez powodów roszczeń odszkodowawczych, przyznano na ich rzecz kwoty po 10.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty po 10.000,00 zł tytułem odszkodowania wobec pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci syna. Zdaniem pozwanej, przyznane i wypłacone zadośćuczynienie i odszkodowanie są adekwatne do rozmiaru doznanej przez każdego z powodów krzywdy oraz szkody (odpowiedź na pozew – k. 48-49).

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty:

D. W. (2) urodził się w dniu (...) Był młodszym synem D. W. (1) i A. W.. W dniu 8 lipca 2010 r. w wieku 32 lat zginął w wypadku komunikacyjnym. Jego tragiczna śmierć wywołała olbrzymi wstrząs w życiu powodów, stali się oni apatyczni, zrezygnowani, stracili sens życia. Starszy syn powodów – R. W., ur. w (...) r. zmarł nagle w 2000 r. w wieku 25 lat. Innych dzieci powodowie nie posiadają (okoliczności bezsporne; zeznania świadka A. K. – k. 74-75; zeznania powódki D. W. (1) – k. 66v-68 i k. 222v-223; zeznania powoda A. W. k. 72v-73v i k. 223-223v).

Powódka D. W. (1) urodziła się w dniu (...), z zawodu jest sprzedawcą. Ukończyła szkołę zawodową handlową, po szkole pracowała jako sprzedawca, następnie przez 26 lat pracowała jako magazynier w Przedsiębiorstwie Handlu (...) w L.. W 1991 r. z powodu schorzeń ortopedycznych przyznano jej okresowo rentę inwalidzką, następnie podejmowała prace dorywcze. Cierpi na liczne schorzenia, w tym nerwicę, guzy tarczycy, chorobę wrzodową żołądka, ma problemy kardiologiczne, ortopedyczne związane z kończynami górnymi i prawą kończyną dolną, ma żylaki. Po śmierci syna D. W. (2) u powódki wystąpiły zaburzenia depresyjne reaktywne. Śmierć syna była dla niej traumatycznym przeżyciem,

od tego czasu jest pogrążona w żałobie, odczuwa żal, smutek, ma poczucie straty i osamotnienia, każde wspomnienie syna powoduje u niej płacz i rozrzewnienie. Mimo upływu 3 lat od śmierci syna powódka nie zakończyła jeszcze procesu wychodzenia z żałoby i nie można wykluczyć, że proces ten będzie jeszcze trwał i przejdzie w fazę przewlekłą.

Natomiast powód A. W. ukończył zasadniczą szkołę zawodową w Ś., następnie przez 28 lat pracował w (...) Przedsiębiorstwie (...) w L. na stanowisku spawacza. Po śmierci syna D., jego stan zdrowia uległ pogorszeniu (opinia biegłego sądowego psychiatry i psychologa – k. 149-150v, k. 153-155, k. 193-194; dokumentacja medyczna – k. 129-138 i k. 163-174; zeznania powódki D. W. (1) – k. 66v-68 i k. 222v-223; zeznania powoda A. W. – k. 72v-73v i k. 223-223v).

D. W. (1) ma obecnie 63 lata, zaś jej mąż A. W. 65 lat, zamieszkują w domu jednorodzinnym w P., są emerytami, utrzymują się ze świadczeń emerytalnych w kwotach odpowiednio ok. 1.200 zł miesięcznie (powódka) i 1.800 zł miesięcznie (powód). Związek małżeński zawarli w 1974 r. Początkowo ich małżeństwo układało się bardzo dobrze. Stosunki pomiędzy nimi pogorszyły się po śmierci syna R., zaś po śmierci syna D. nastąpił poważny kryzys w małżeństwie powodów, obecnie praktycznie nie rozmawiają ze sobą (zeznania powódki D. W. (1) – k. 66v-68 i k. 222v-223; zeznania powoda A. W. k. 72v-73v i k. 223-223v).

Powódka po śmierci syna D. znalazła się w szczególnie niekorzystnej sytuacji. Śmierć jej pierwszego syna była dla niej co prawda również traumatycznym przeżyciem, niemniej jednak obecność drugiego syna dawała jej wiarę i nadzieję na dalsze w miarę stabilne życie. Emocje, które powódka łączyła z synem pierwotnym skoncentrowała na tym żyjącym, D.. Jego nagła i niespodziewana śmierć sprawiła, że powódka utraciła całkowicie sens dalszego życia. Odczuwa stale depresję, smutek, jest mało aktywna, towarzyszy jej poczucie niezadowolenia z siebie, utraciła wszelkie zainteresowania innymi ludźmi, wręcz unika kontaktów społecznych. Jej całe życie koncentruje się w chwili obecnej na rozpamiętywaniu wydarzeń z przeszłości, czuje się osamotniona, zrezygnowana, pesymistycznie ocenia siebie i świat, dodatkowo towarzyszy jej poczucie winy w stosunku do tego, że coś mogłoby być dla niej przyjemne a jej synowie spoczywają w grobie, czuje się winna, że ona żyje, a synowie nie. Rokowania na przyszłość nie są w przypadku powódki pomyślne, wskazane byłoby podjęcie przez nią terapii psychiatrycznej i psychologicznej, jednak pesymistyczne nastawienia powódki stanowi istotną przeszkodę (opinia biegłego sądowego psychiatry i psychologa – k. 153-155, k. 193-194).

U powoda A. W. po śmierci syna D. wystąpiły zaburzenia depresyjne o etiologii reaktywnej (psychogennej). Śmierć syna wywołała u niego proces żałoby, czego naturalną konsekwencją jest występowanie takich uczuć jak: żal, smutek, przygnębienie, poczucie straty, co powoduje obniżenie jakości życia powoda, ogranicza go do przeżywania żałoby. Powód do chwili obecnej nie zaakceptował tego co się wydarzyło, początkowo podjął leczenie w poradni rejonowej, jednakże na skutek jego przerwania utrzymują się w dalszym ciągu objawy depresyjne. Obecnie utrzymują się u niego stany przygnębienia, brak przeżywania radości, towarzyszy mu uczucie zniechęcenia, nie odczuwa potrzeby kontaktów towarzyskich, cierpi na bezsenność. Z uwagi na istnienie objawów depresyjnych powód wymaga przyjmowania środków farmakologicznych z zakresu leków psychiatrycznych, dodatkowo wymaga wsparcia psychoterapeutycznego (opinia biegłego sądowego psychiatry i psychologa – k. 149-150v, k. 193-194).

Syn powodów D. W. (2) przed śmiercią zamieszkiwał razem z rodzicami w P.. Relacje pomiędzy nim a rodzicami układały się bardzo dobrze. Miał bardzo dobry kontakt z matką i ojcem, którzy mieli oparcie w synu, mogli na niego liczyć. Nie odmawiał rodzicom pomocy, pomagał w pracach domowych, gospodarskich i remontowych, woził rodziców do lekarzy, sklepów, organizował im wycieczki. Zmarły wspierał też powodów finansowo zasilając domowy budżet powodów kwotą około 1.000 zł miesięcznie robiąc zakupy, finansując prace remontowe, koszty przejazdów. Obecnie sytuacja finansowa powodów jest trudna, gdyż nie mają żadnych osób bliskich, na których pomoc mogliby liczyć (zeznania świadka A. K. – k. 74-75; zeznania powódki D. W. (1) – k. 66v-68 i k. 222v-223; zeznania powoda A. W. – k. 72v-73v i k.223-223v).

D. W. (2) ukończył Technikum Mechaniczne w P., składając egzamin z przygotowania zawodowego z wynikiem bardzo dobrym. W chwili śmierci był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) z siedzibą w M. na stanowisku operatora otaczarki. W 2008 r. osiągnął dochód w kwocie 54.898,31 zł, zaś w 2009 r. w kwocie 51.707,93 zł. Był ambitny i pracowity.

Podejmował się także prac dorywczych, zbierał złom, pomagał w naprawach samochodów. Do 30 września 2008 r. pozostawał w związku małżeńskim z A. K., a z małżeństwa tego w listopadzie (...) urodziło się jedno dziecko – córka E. W. (świadcstwo dojrzałości – k. 23-26; PIT-11 za 2008 r. k. 27-28; PIT-11 za 2009 r. – k. 29-30; wyrok – k. 31-32; zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach – k. 94-98; zeznania świadka A. K. – k. 74-75; zeznania powódki D. W. (1) – k. 66v-68 i k. 222v-223; zeznania powoda A. W. – k. 72v-73v i k. 223-223v).

W dniu 8 lipca 2010 r. w K., gm. Piaski doszło do wypadku drogowego polegającego na tym, że kierujący samochodem marki I. o nr rej. (...) T. S. wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w pojazd kierowany przez D. W. (2), w wyniku czego ten poniósł śmierć (okoliczność bezsporna; zeznania powoda A. W. – k. 72v-73v i k. 223-223v).

Po śmierci syna u powodów pojawiły się dominujące uczucia jak rozpacz, ogromny żal, smutek, przygnębienie, poczucie niepowetowanej straty, co jest konsekwencją żałoby, tym cięższej, że dotyczącej jedyne go ich dziecka. Jakość życia powodów została obniżona i ograniczona do przeżywania żałoby. Obiektywna sytuacja życiowa powodów uległa znacznej negatywnej zmianie, wymagają oni interwencji lekarza, ich aktywność życiowa została nie tylko przytłumiona, ale i w znacznym stopniu zaburzona. Do chwili obecnej nie zaakceptowali tej zmiany. Uczucia smutku, osamotnienia i żalu będą towarzyszyły im w przyszłości. Śmierć drugiego syna była dla powodów przeżyciem traumatycznym, do chwili obecnej mimo upływu 3 lat od śmierci D. W. (2) niemalże codziennie doświadczają negatywnych emocji w związku ze wspomnieniami o synu. Co więcej, powódce D. W. (1) dodatkowo towarzyszy poczucie winy, że coś mogłoby być dla niej przyjemne a jej synowie spoczywają w grobie, co pozwala wysnuć wniosek, iż czuje się ona winna, że sama żyje, a synowie już nie. Do chwili obecnej u powodów utrzymuje się uczucie tęsknoty za fizyczną i psychiczną obecnością syna D. W. (2). Śmierć drugiego syna zmieniła w sposób drastyczny codzienne funkcjonowanie powodów. Ze względu na strukturę osobowościową powodów, bardzo trudno dostosowują się oni do zaistniałej sytuacji, w której stracili drugiego (jedyne go) syna, który świadczył na ich rzecz czynności opiekuńcze, wspomagał ich duchowo i finansowo. Do chwili obecnej nie mogą poradzić sobie z ogromem tragedii, jaka ich spotkała, stracili sens i cel w życiu (opinia biegłego sądowego psychiatry i psychologa – k. 149-150v, k. 153-155, k. 193-194).

Pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r. powodowie zgłosili pozwanemu ubezpieczycielowi swoje roszczenia. Wnioskowali o przyznanie zadośćuczynienia w kwocie po 150.000,00 zł oraz renty w kwocie po 500,00 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich. Decyzją z dnia 21 października 2010 r. pozwany przyznał na ich rzecz tytułem odszkodowania kwoty po 10.000,00 zł oraz tytułem zadośćuczynienia kwoty po 10.0000,00 zł (wezwanie wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 17-18; pismo z dnia 27.09.2010 r. wraz z potwierdzeniem odbioru – k. 19-21; decyzja – k. 22).

Opisany stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody zgromadzone w aktach sprawy, których wiarygodności żadna ze stron procesu nie kwestionowała.

W sprawie przeprowadzono dowód z opinii biegłych sądowych lekarza psychiatry oraz psychologa. W ramach kontroli formalnej i merytorycznej tych opinii, Sąd nie dopatrzył się żadnych nieprawidłowości, dlatego stanowią one pełnowartościowe źródło dowodowe. Biegli wskazali przesłanki przyjętego toku rozumowania oraz szczegółowo omówili wnioski końcowe. Wnioski te płynące z opinii są klarowne. Opinie nie zawierają błędów logicznych, niezgodności z życiowym doświadczeniem, bądź też niespójności z pozostałymi dowodami. W tych warunkach przedmiotowe opinie posłużyły za pełnowartościową podstawę dokonanych ustaleń faktycznych, pozwalając także na weryfikację wiarygodności zeznań powodów. Dlatego też Sąd uwzględnił także zeznania powodów oraz świadka A. K., przede wszystkim w zakresie rodzaju, długotrwałości i intensywności cierpień powodów po śmierci syna D. W. (2), pogorszenia się ich sytuacji życiowej po śmierci syna, okoliczności z jego życia przed wypadkiem z dnia 8 lipca 2010 r., gdyż są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Dowody te są wiarygodne, tworzą łańcuch dowodów niesprzecznych wewnątrznie i pozwoliły na dokonanie ustaleń faktycznych w stopniu pozwalającym na orzekanie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest, co do zasady słuszne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, dlatego należy jedynie wskazać, że stosownie do przepisów art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2013 r., poz. 392 z późn. zm.), z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 r. w sprawie sygn. III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Dla porządku należy wyjaśnić, że zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W sprawie niniejszej bezsporny był fakt, że do przedmiotowego wypadku doszło z winy kierowcy pojazdu marki I. – T. S., za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany ubezpieczyciel.

Natomiast powodowie D. W. (1) i A. W. swoje roszczenia opierali na przepisach art. 446 § 3 i 4 k.c.

Dlatego w niniejszej sprawie kluczową kwestią było udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy powodowie na skutek śmierci syna D. W. (2) doznali krzywdy i jaki był jej rozmiar oraz czy doszło do znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Zebrane w sprawie dowody jednoznacznie potwierdzają, że śmierć jedyne (drugiego) syna powodów (D. W. (2)) spowodowała u nich dotkliwe cierpienia psychiczne. Po śmierci syna u powodów pojawiła się rozpacz, ogromny żal, smutek, przygnębienie, poczucie niepowetowanej straty. Okres żałoby był tym cięższy, że dotyczył jedyne syna. Jakość życia powodów została w znacznym stopniu obniżona. Rzeczywista sytuacja życiowa powodów uległa znaczącej negatywnej zmianie, wymagają oni pomocy lekarskiej, ich aktywność życiowa została w znacznym stopniu zaburzona. Do chwili obecnej nie zaakceptowali zaistniałej zmiany. Uczucia smutku, osamotnienia i żalu będą towarzyszyły powodom z pewnością przez następne lata ich życia. Śmierć drugiego syna była dla powodów traumatycznym przeżyciem. Do chwili obecnej mimo upływu 3 lat od śmierci D. W. (2) powodowie doświadczają negatywnych emocji. Odczuwają przejmującą tęsknotę za fizyczną i psychiczną obecnością syna. Śmierć drugiego syna zmieniła w sposób drastyczny codzienne funkcjonowanie powodów. Biorąc pod uwagę strukturę osobowości powodów, bardzo trudno dostosowują się oni do sytuacji, w której stracili drugiego (jedyne) syna, który im pomagał, wspierał i wspomagał ich duchowo i finansowo. Powodowie do chwili obecnej nie mogą poradzić sobie z ogromem tragedii, jaka ich spotkała, stracili sens i cel w życiu. D. W. (2) stanowił dla powodów oparcie, widzieli oni w nim jedyne go opiekuna na wypadek pogorszenia się ich stanu zdrowia, czy nieporadności związanej ze starością. Zostali pozbawieni tej opieki, wsparcia i pomocy finansowej, codziennej obecności syna, czują się bezradni i samotni, stali się apatyczni, stracili sens i cel w życiu, co w połączeniu z ich schorzeniami wpływa destrukcyjnie na ich codzienne funkcjonowanie.

W okolicznościach faktycznych tej sprawy uznać zatem należało, że powodów dotknęła krzywda w postaci ogromnych cierpień psychicznych związanych ze śmiercią ich jedyne go syna, które trwają w dalszym ciągu.

Wobec istnienia niekwestionowanej odpowiedzialności pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. za sprawcę wypadku, Sąd posiada uprawnienie do przyznania powodom odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną i odczuwaną

nadal krzywdę. Jest to uprawnienie nie zaś obowiązek, a wynika to wprost z redakcji przepisu art. 446 § 4 k.c., który stanowi, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Ustalenie krzywdy w oparciu o rodzaj, natężenie i czas trwania tej krzywdy, trwałość jej skutków, a także stopień winy sprawcy ma podstawowe i zasadnicze znaczenie przy ustalaniu wysokości sumy odpowiedniej, która miałaby stanowić za doznaną krzywdę rekompensatę pieniężną. Kryteria ustalenia „sumy odpowiedniej” na gruncie art. 446 § 4 k.c. – według wskazań doktryny prawa – winny być najwyższe na rzecz osób, które w sytuacjach utraty najbliższych członków rodziny pozostały samotne, czy też utraciły dzieci. W każdym zaś wypadku ocena wysokości zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy i kompensować nie tyle śmierć członka rodziny, bo takiej nie da się ustalić, ale jego wcześniejszą utratę.

Odnosząc się do okoliczności faktycznych tej konkretnej sprawy, Sąd mając na względzie rozmiar doznanej przez powodów krzywdy i zakresu ich cierpień uznał, że zadośćuczynienie w wysokości po 120.000 zł dla każdego z powodów jest odpowiednie i stosowne, gdyż spełni swój kompensacyjny charakter. Oczywistym jest przy tym, że tak ustalona wysokość zadośćuczynienia nie wyrówna całej krzywdy moralnej powodów, bo tej w pieniądzu wyrównać się nie da, ale w jakiś sposób złagodzi te cierpienia. Zdaniem Sądu zasądzone wyrokiem na rzecz powodów kwoty z jednej strony nie są nadmiernie wygórowane, z drugiej zaś odpowiadają poczuciu sprawiedliwości i złagodzeniu krzywdy. Z uwagi na fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia kwoty po 10.000,00 zł, to należało w punkcie I i III wyroku zasądzić w ramach dopłaty z omawianego tytułu na rzecz każdego z powodów kwoty po 110.000,00 zł (120.000,00 zł - 10.000,00 zł), z ustawowymi odsetkami od dnia 22 października 2010 r. na zasadzie art. 481 § 1 k.c.

W zakresie ustalenia terminu wymagalności tego roszczenia należy zwrócić uwagę, że pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r. powodowie zgłosili pozwanemu ubezpieczycielowi swoje roszczenia tytułem zadośćuczynienia w kwocie po 150.000,00 zł oraz renty w kwocie po 500,00 zł miesięcznie, zaś pismem z dnia 27 września 2010 r. dostarczyli pozwanemu niezbędną dokumentację pozwalającą pozwanemu na dokonanie odpowiednich ustaleń, a tym samym przeprowadzenie postępowania zmierzającego do należytej likwidacji szkody. Decyzją z dnia 21 października 2010 r. pozwany przyznał powodom tytułem odszkodowania kwoty po 10.000,00 zł oraz tytułem zadośćuczynienia także kwoty po 10.000,00 zł. Przyjając zatem należało, iż w dacie wydawania tej decyzji, to jest w dniu 21 października 2010 r. pozwany nie pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pomimo, że dysponował dokumentacją pozwalającą na poczynienie ustaleń co do rzeczywistej krzywdy i szkody powodów. Dlatego o opóźnieniu pozwanego ze spełnieniem świadczenia można mówić w okresie następującym po wydaniu przedmiotowej decyzji, a zatem od dnia 22 października 2010 r.

W pozostałym zakresie co do żądania głównego w zakresie zadośćuczynienia i żądania akcesoryjnego w zakresie odsetek ustawowych Sąd powództwo oddalił jako nieudowodnione i nie mające uzasadnienia w realiach niniejszej sprawy (punkt V wyroku).

W niniejszym procesie powodowie D. W. (1) i A. W. domagali się także odszkodowania w wysokości po 90.000,00 zł z tytułu znacznego pogorszenia ich sytuacji życiowej po śmierci syna.

Przepis art. 446 § 3 k.c. stanowi, że sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Odszkodowanie to obejmuje szkody majątkowe, których nie uwzględnia się przy zasądzeniu renty (art. 446 § 2 k.c.). Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu warunków życiowych, w jakich znaleźli się najbliżsi członkowie rodziny zmarłego. Powoduje ono nie tylko uszczerbek w aktualnej sytuacji materialnej, ale również w możliwości polepszenia warunków życiowych w przyszłości i w ograniczeniu planów życiowych. Nie chodzi przy tym o przyznanie zadośćuczynienia za same cierpienia związane ze śmiercią osoby najbliższej. Natomiast ocena „znacznego pogorszenia” zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej wywołanych przez śmierć osoby najbliższej (por. uchwała

składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971/7-8/120; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1977 r., IV CR 419/77 opubl. Lex nr 8025).

Przesłanką zasądzenia odszkodowania jest wystąpienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny zmarłego. Ocena, czy żądanie jest uzasadnione wymaga ustalenia, jaka była sytuacja życiowa rodziny zmarłego przed wypadkiem oraz czy i o ile uległa ona pogorszeniu na skutek jego śmierci. Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia. Często wynikają z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lutego 2004 r., sygn. V CK 269/03, opubl. Lex nr 238971).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej uprawnionego w rozumieniu

art. 446 § 3 k.c. zależy od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym, a także zmian w sferze dóbr niematerialnych uprawnionego wywołanych przez śmierć osoby bliskiej, już istniejących oraz dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Jego ocena powinna być oparta na szczegółowej analizie sytuacji osoby uprawnionej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mają wpływ na jej warunki i trudności życiowe, stan zdrowia (w tym jego ewentualne pogorszenie wywołane śmiercią osoby najbliższej) wiek, stosunki rodzinne i majątkowe. Prawidłowa wykładnia pojęcia „stosowne odszkodowanie” powinna uwzględniać nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale także realną wartość ekonomiczną. Musi ono wyrażać się sumą wymierną, stanowiącą adekwatne przysporzenie dla uprawnionego, a zarazem uwzględniającą ocenę większości rozsądnie myślących ludzi. Odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., lecz z woli ustawodawcy „stosownym”, to jest takim, które ułatwi przystosowanie się uprawnionego do zmienionej sytuacji życiowej. Dyspozycja tego przepisu nie obejmuje zatem obowiązku wyrównania wszystkich szkód ustalonych detalicznie, pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią członka bliskiej rodziny, gdyż ze swej natury jest to kompensacja o charakterze ryczałtowym (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 2008 r., w sprawie II CSK 143/08; z dnia 16 kwietnia 2008 r., w sprawie V CSK 544/07; z dnia 24 października 2007 r., w sprawie IV CSK 194/07).

W najnowszym orzecznictwie należy zauważyć istotną zmianę stanowiska Sądu Najwyższego, który wielokrotnie wskazuje na konieczność posługiwania się obiektywnymi miernikami, umożliwiającymi w sposób choćby przybliżony określić szkodę. W przeciwieństwie do starszych orzeczeń, nie wskazuje się obecnie na konieczność określenia ścisłej granicy pomiędzy roszczeniami o stosowne odszkodowanie, a możliwością żądania renty. Jednocześnie wskazuje się w orzecznictwie, że odszkodowanie nie polega na drobiazgowym, detalicznym uwzględnieniu szkód pozostających w związku przyczynowym ze śmiercią, a jedynie na określeniu stosownego ryczałtu stanowiącego realną wartość ekonomiczną, czyli taką, która będzie stanowiła dla uprawnionego stosowne przysporzenie ekonomiczne, uwzględniające ocenę rozsądnie myślących ludzi (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 października 2007 r. w sprawie IV CSK 194/07; z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie V CSK 544/07; z dnia 14 marca 2007 r. w sprawie I CSK 465/06; a w szczególności z dnia 24 września 2010 r. w sprawie IV CSK 79/10).

W niniejszej sprawie bez wątplenia wykazano, że na skutek tragicznej śmierci D. W. (2) znacznemu pogorszeniu ulegała sytuacja życiowa powodów w sensie ekonomicznym, choć nie tylko. Zebrane w sprawie dowody wskazują, że powodowie żyli skromnie. Syn powodów miał świadomość, że rodzice nie posiadają wystarczających środków finansowych, które w pełni zabezpieczyłyby ich potrzeby, dlatego zarobione pieniądze inwestował nie tylko „w siebie”, ale także – w miarę możliwości finansowych – wspomagał finansowo rodziców, zasilając domowy budżet powodów kwotą około 1.000,00 zł miesięcznie, robiąc zakupy, finansując prace remontowe, koszty podróży. D. W. (2) nie odmawiał rodzicom pomocy, pomagał w pracach domowych, gospodarskich, remontowych, woził ich do lekarzy, sklepów, organizował im wycieczki. Obecnie sytuacja finansowa powodów jest trudna. Nie mają oni żadnych osób bliskich, na których pomoc mogliby liczyć. Syn powodów w chwili śmierci był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) z siedzibą w M., gdzie w 2008 r. osiągnął dochód w kwocie 54.898,31 zł, zaś w 2009 r. w kwocie 51.707,93

zł. Był osobą ambitną i pracowitą, podejmował się też prac dodatkowych (dorywczych). Pomagał też powodom w pracach domowych i gospodarskich mając świadomość, że powodowie z racji podeszłego wieku i istniejących schorzeń nie mogą wykonywać większości prac. Powodowie widzieli w jedynym synu opiekuna, przy którym będą „dożywać starości” i który w przyszłości, w okresach choroby czy niedołęstwa związanego ze starością, będzie ich wspomagał. Po śmierci syna powodowie stracili motywację do działania, stali się apatyczni, czują się bezradni i samotni, stracili sens życia, obawiają się przyszłości i tego, kto wspomógł ich w okresie niedołęstwa i choroby. Nie mogą już liczyć na to, że syn wspomógł ich finansowo, czy własną pracą przysporzy korzyści w inny sposób. Głęboki uraz psychiczny negatywnie wpłynął na ich życie, skutkując tym, że tkwią nadal w apatii i przygnębieniu, często wspominają zmarłego syna, towarzyszy im przy tym smutek i tęsknota.

Zgodnie z twierdzeniami powodów ich synłożył przed wypadkiem na ich utrzymanie w formie pieniężnej, własnej pracy jak też i pomoc w sprawach życia codziennego – kwotę przynajmniej 1.000,00 zł miesięcznie, co stanowi po 500,00 zł miesięcznie na rzecz każdego z powodów. Oczywiście są to w chwili obecnej rozważania hipotetyczne, jednak możliwe i nieomal pewne do realizacji w przyszłości w tej przynajmniej wysokości. Nie należy zapominać, że D. W. (2) był mężczyzną w sile wieku, w dniu wypadku miał zaledwie 32 lata, a więc stał u progu rozwoju swoich możliwości życiowych i zawodowych.

Wypadek miał miejsce w dniu 8 lipca 2010 r. W chwili wypadku D. W. (1), ur. (...) miała wówczas ukończone 59 lat i 6 miesięcy, zaś A. W. ur. w 1 października 1948 r. miał wówczas ukończone 61 lat i 8 miesięcy. Biorąc pod uwagę fakt, że średnia długość życia kobiet w Polsce wynosi 80 lat i 11 miesięcy, zaś mężczyzny 72 lata i 5 miesięcy, niewadliwie można przyjąć, że powodowie mogli do tego czasu liczyć na wsparcie finansowe syna.

A zatem teoretycznie, od miesiąca sierpnia 2010 r. powódka D. W. (1) mogłaby liczyć na pomoc syna D. W. (2) w łącznej kwocie 128.500 zł (przez 21 lat i 5 miesięcy, tj. $21 \times 12 + 5 = 257$ miesięcy $\times 500$ zł = 128.500 zł), zaś powód A. W. mógłby liczyć na wsparcie syna w łącznej kwocie 64.500 zł (przez 10 lat i 9 miesięcy, tj. $10 \times 12 + 9 = 129$ miesięcy $\times 500$ zł = 64.500 zł).

Biorąc to pod uwagę oraz fakt, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił na rzecz powódki kwotę 10.000 zł z tytułu odszkodowania z racji znacznego pogorszenia się jej sytuacji życiowej po śmierci syna D. W. (2) oraz uwzględniając przepis art. 321 § 1 k.p.c., który zakazuje wyrokowania co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem oraz zasądzania ponad żądanie, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. W. (1) tytułem odszkodowania kwotę 90.000 zł (punkt II wyroku).

Biorąc zaś pod uwagę, że w toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyznał i wypłacił na rzecz powoda A. W. kwotę 10.000,00 zł z tytułu odszkodowania z racji znacznego pogorszenia się jego sytuacji życiowej po śmierci syna D. W. (2), Sąd – w pkt IV wyroku – zasądził na analogicznych zasadach od pozwanego na rzecz powoda A. W. tytułem odszkodowania kwotę 54.500 zł (64.500 zł - 10.000 zł), oddalając powództwo w pozostałej części, ponad zasądzoną kwotę uznając, że powód nie udowodnił w procesie, aby wysokość jego żądania ponad kwotę zasądzoną była zasadna i usprawiedliwiona jeszcze innymi okolicznościami poza tymi, które Sąd wziął pod uwagę przy ustalaniu wysokości odszkodowania.

Jednocześnie Sąd zasądził odsetki ustawowe od powyższych kwot odszkodowania od następnego dnia po dniu wyrokowania, to jest od dnia 23 listopada 2013 r., gdyż fakty dotyczące sytuacji życiowej w jakiej znaleźli się powodowie po śmierci syna podlegały ocenie Sądu dopiero na dzień zamknięcia rozprawy i wówczas stały się w pełni znane. Zatem dopiero od tego dnia ubezpieczyciel pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem omawianego świadczenia na podstawie art. 481 § 1 k.c. (punkt II i IV wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo należało, jako bezzasadne oddalić (punkt V wyroku).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami uzasadnione jest przepisem art. 100 zd. 1 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Roszczenie powodów zostało uwzględnione w 55,2% jego pierwotnie dochodzonej wysokości. Dlatego zasadnym było – przy uwzględnieniu powództwa w wysokości nieznacznie przekraczającej połowę tych roszczeń – wzajemne zniesienie kosztów procesu pomiędzy stronami (pkt VI wyroku).

Odnośnie zaś kosztów należnych Skarbowi Państwa opłata od pozwu wynosiła 33.000 zł (2 x 16.500 zł) i w części była kredytowana przez Skarb Państwa wobec zwolnienia powodów od kosztów sądowych w części, to jest powódki od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 500 zł i powoda od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1.000 zł. Koszty opinii biegłych (wydatki) wyniosły łącznie 2.250,58 zł i kwota ta w toku postępowania została wypłacona tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa. Nieuiszczone opłaty i wydatki stanowiły zatem 33.750,58 zł. (33.000 zł – 500 zł – 1500 zł + 2.250,58 zł). Z tego względu Sąd nakazał ściągnięcie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie stosownie do wyniku procesu kwotę 18.630,31 zł stanowiącą część w jakiej pozwany sprawę przegrał (55,2% z nieuiszczonej kwoty 33.750,58 zł), tytułem zwrotu części nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz wydatków (punkt VII wyroku), zaś w pozostałej części Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczoną część opłat sądowych i wydatków, których powodowie nie mieli obowiązku uiścić (punkt VIII wyroku).

Mając przytoczone motywy na względzie Sąd Okręgowy w Lublinie na podstawie wskazanych wyżej przepisów orzekł jak w wyroku.